

To, o czym spekulowano od kilku dni stało się faktem. Czwartkowe spotkanie Sevilli z Romą odbędzie się bez udziału kibiców.

W dniu dzisiejszym taką prośbę wystosowała między innymi policja, a także burmistrz Sewilli. Wieczorem decyzję ogłosił na konferencji prasowej minister zdrowia Hiszpanii, Salvador Illa. "*Mecz Sevilla-Roma odbędzie się przy zamkniętych trybunach*", takie jedno zdanie padło odnośnie meczu w trakcie konferencji prasowej związanej z koronawirusem.

To już kolejne spotkanie w europejskich pucharach, w przypadku którego zdecydowano się, że odbędzie się bez udziału publiczności. Kibice nie pojawią się na pewno na wtorkowym spotkaniu Valencia-Atalanta, na środowej potyczce PSG-Borussia Dortmund, a także na czwartkowych meczach Sevilla-Roma, Inter-Getafe i Olympiakos-Wolverhampton. Pojedynek Basel-Eintracht, a więc rewanż 1/8 finału Ligi Europy, do którego ma dojść za tydzień, został odwołany przez szwajcarskie władze. W tym przypadku UEFA będzie musiała poszukać prawdopodobnie neutralnego terenu.

Tymczasem Lega Serie A zawiesiła w oficjalnym komunikacie rozgrywki Primavera. Spotkania odwołano na nieokreśloną datę.

Autor: abruzzo